

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SA Zofia Rybicka - Szkibiel del. SSO Beata Górka

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 roku na posiedzeniu niejawnym

sprawy ubezpieczonego H. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

na skutek zażalenia H. S. na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie, VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 października 2013 roku, sygn. akt VII U 450/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

del. SSO Beata Górka SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 lutego 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił H. S. ponownego ustalenia wysokości emerytury uznając, że ubezpieczony nie przedłożył nowych dowodów, pozwalających ustalić inną niż dotychczas przyjętą wysokość wynagrodzeń. Organ rentowy wskazał, że H. S. już wcześniej występował z wnioskiem o ustalenie wysokości wynagrodzeń na podstawie wpisów w legitymacji związkowej, jednakże wniosek ten został załatwiony decyzją odmowną z dnia 12 grudnia 2006 roku. Odwołanie od tej decyzji zostało następnie prawomocnie odrzucone przez sąd ubezpieczeń społecznych.

Z decyzją tą nie zgodził się ubezpieczony, który wniósł o ponowne przeliczenie należnej mu emerytury za lata 1964-1971, domagając się po raz kolejny uwzględnienia wysokości zarobków wpisanych w legitymacji związkowej.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o odrzucenie odwołania na podst. art. 199 § 1 k.p.c. z uwagi na to, że sprawa o to samo roszczenie między tymi samymi stronami została już prawomocnie osądzona.

Postanowieniem z dnia 22 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił odwołanie H. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 18 lutego 2013 roku.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że decyzją z dnia 12 listopada 2001 roku organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do ponownego obliczenia wysokości emerytury wskutek zmiany podstawy wymiaru świadczenia, z powodu

nieprzedłożenia przez ubezpieczonego nowych dowodów, wskazujących wysokość wynagrodzeń. H. S. wniósł od tej decyzji odwołanie, które następnie Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 2 grudnia 2003 roku w sprawie VII U 5339/01 oddalił podając, że ustalenie wynagrodzeń na podstawie wpisów w legitymacji związkowej – jak tego żądał ubezpieczony – nie jest możliwe. Apelację od powyższego wyroku Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2005 roku, w sprawie o sygn. III AUa 140/04.

W dniu 7 grudnia 2006 roku ubezpieczony złożył kolejny wniosek o przeliczenie emerytury, załączając do niego tę samą legitymację związkową. Odpowiadając na powyższy wniosek organ rentowy decyzją z dnia 15 grudnia 2006 roku odmówił przeliczenia świadczenia. Odwołanie od powyższej decyzji odrzucone zostało postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 6 sierpnia 2007 roku, w sprawie o sygn. akt VII U 381/07, ze względu na powagę rzeczy osądzonej. Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z dnia 17 grudnia 2007 roku oddalił zażalenie na powyższe orzeczenie.

Trzeci z rzędu wniosek o przeliczenie emerytury i uwzględnienie do stażu pracy zarobków widniejących w legitymacji związkowej, ubezpieczony złożył 31 stycznia 2013 roku. Także i tym razem decyzją z dnia 18 lutego 2013 roku organ rentowy odmówił jego uwzględnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie zachodzi negatywna przesłanka procesowa określona w art. 199 pkt 2 k.p.c. obligująca do odrzucenia odwołania z uwagi na res iudicata (powagę rzeczy osądzonej). Przedmiotowa sprawa została już bowiem prawomocnie rozpoznana przez sąd. Złożony obecnie wniosek o przeliczenie emerytury w oparciu o zarobki wskazane w legitymacji związkowej stanowi kolejny, trzeci już wniosek w tej samej sprawie.

Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie ma podstaw do zastosowania przepisu art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bowiem wznowienie postępowania z uwagi na nowe dowody lub ujawnienie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, mających wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość i ustalenie tegoż prawa lub jego wysokości ponownie przez organ rentowy możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy decyzja organu rentowego uprawomocniła się bez wydania w tym przedmiocie wyroku przez sąd. W przypadku, gdy wyrokiem sądowym odmówiono ubezpieczonemu prawa do emerytury lub renty, wówczas wznowienie postępowania dopuszczalne jest jedynie przy zastosowaniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, czyli w drodze skargi o wznowienie postępowania, jeżeli występują ustawowe podstawy wznowienia.

Zgodnie bowiem z treścią art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej między tymi samymi stronami co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. W przedmiotowej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzjami z dnia 12 listopada 2001 roku oraz z 15 grudnia 2006 roku, odmówił H. S. prawa do przeliczenia emerytury w oparciu o przedłożone dokumenty. Po złożeniu przez ubezpieczonego odwołań, sprawy te były przedmiotem rozpoznania przez Sądy Okręgowe i Sądy Apelacyjne. Orzeczenia wydane w powyższych sprawach są prawomocne i jako takie korzystają z powagi rzeczy osądzonej. Decyzja z 18 lutego 2013 roku i odwołanie od niej dotyczy dokładnie tej samej materii, tych samych okoliczności, a ponowny wniosek zmierza w istocie do wykazania, iż przesłanki do przeliczenia świadczenia istniały już w dacie wydania pierwszej decyzji i wyroku Sądu Okręgowego z dnia 2 grudnia 2003 roku, co w ocenie sądu pierwszej instancji jest niedopuszczalne. H. S. nie przedłożył żadnych nowych dowodów, które nie byłyby przedmiotem rozważań sądu w postępowaniach o sygn. VII U 5339/01 i VII U 381/07. Wszystkie przedłożone kserokopie angaży, pism, czy legitymacji związkowej były przedkładane przez ubezpieczonego już poprzednio, bądź znajdowały się w sprowadzonych przez sąd aktach osobowych.

Powyższe okoliczności obligują w ocenie Sądu Okręgowego do odrzucenia odwołania H. S. na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., albowiem przedmiotowa sprawa została już prawomocnie osądzona, zachodził zatem stan rzeczy osądzonej.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł H. S., który zaskarżył rozstrzygnięcie w całości z uwagi na naruszenie przepisu art. 114 ust. 1 ustawy poprzez jego błędne zastosowanie i wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Jednocześnie skarżący wniósł o przedstawienie przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie do rozpoznania Sądowi Najwyższemu pytania prawnego o treści: „Czy legitymację związku zawodowego wymienioną w § 22 ust. 1 aktualnie obowiązującego rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. z 2011 r. nr 237, poz. 1412) można uznać, jako nowy dowód w ponownym postępowaniu w przedmiocie ustalenia wysokości emerytury w przypadku, gdy strona wnioskuje o przeprowadzenie niniejszego dowodu w postępowaniu w czasie obowiązywania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. z 1983 r. Nr 10, poz. 49), a sąd (rozstrzygając w przedmiocie wcześniej złożonego odwołania) odmówił uznania legitymacji związku zawodowego jako środka dowodowego zgodnie z § 20 rozporządzenia?”.

W uzasadnieniu zażalenia H. S. podniósł, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu postanowienia przytoczył treść art. 114 ust. 1a ustawy, który w dacie wydania orzeczenia (tj. w dniu 22 października 2013 r.) nie obowiązywał, co oznacza, że odwołanie nie powinno zostać odrzucone, lecz sąd powinien merytorycznie je rozpoznać.

Ponadto skarżący nie zgodził się argumentacją sądu pierwszej instancji, że decyzja z dnia 18 lutego 2013 r. i odwołanie od niej dotyczą dokładnie tej samej materii i tych samych okoliczności, a ponowny wniosek zmierza w istocie do wykazania, iż przesłanki do przeliczenia świadczenia istniały już w dacie wydania pierwszej decyzji i wyroku Sądu Okręgowego z dnia 2 grudnia 2003 r. H. S. wskazał, że ponowny wniosek o przeliczenie wysokości świadczenia ma nastąpić w oparciu o nowy dowód, tj. o legitymację związkową. Rozstrzygnięcie organu rentowego oraz sądu ubezpieczeń społecznych w postępowaniu w 2003 r. nie uwzględniało, jako dopuszczalnego środka dowodowego legitymacji związku zawodowego. W oparciu o § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. z 1983 r. nr 10, poz. 49) uznano za niedopuszczalny ten środek dowodowy. W konsekwencji legitymacja związkowa nie posłużyła Sądowi Okręgowemu do ustalenia stanu faktycznego sprawy. Powyższe ma potwierdzać treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 2 grudnia 2003 r.

W dalszej kolejności skarżący podniósł, że zgodnie z § 22 ust. 1 obecnie obowiązującego rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. z 2011 r. nr 237, poz. 1412) legitymacja związku zawodowego może posłużyć do poświadczenia wysokości otrzymywanego przez ubezpieczonego wynagrodzenia za pracę, gdyż legitymacja związku zawodowego jest „innym dokumentem, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia” o którym mowa w § 21 ust. 1 ww. rozporządzenia. W ocenie H. S. sąd pierwszej instancji powinien był zatem merytorycznie rozpoznać wniesione odwołanie, dokonując po raz pierwszy oceny wpisów w legitymacji związkowej wraz z przedstawioną uprzednio argumentacją, zgodnie z którą składki członkowskie były pobierane w wysokości 1 % uzyskiwanego przez ubezpieczonego przychodu pomniejszonego o należny podatek.

Na koniec skarżący przytoczył liczne orzecznictwo sądów powszechnych oraz stanowisko doktryny i na tej podstawie argumentował, że dla zastosowania art. 199 § 1 i art. 336 k.p.c., nie wystarcza samo stwierdzenie, że w obydwu sprawach chodzi o to samo roszczenie i że identyczne są strony obydwu procesów; mimo bowiem identyczności stron i dochodzonego roszczenia stan rzeczy osądzonej nie występuje, jeżeli uległy zmianie okoliczności, których istnienie było przyczyną oddalenia pierwszego powództwa, a więc jeżeli roszczenie stało się w świetle nowego stanu faktycznego uzasadnione. Taka sytuacja miała w ocenie H. S. miejsce w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie H. S. okazało się nieuzasadnione.

Sąd drugiej instancji podziela zarówno ustalenia faktyczne jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego, które legły u podstaw odrzucenia odwołania ubezpieczonego. Zarazem skarżący nie zdołał naprowadzić żadnych okoliczności, które w ocenie sądu uzasadniałyby uwzględnienie zażalenia.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu pierwszej instancji, że H. S. nie przedstawił żadnych nowych dowodów, dotychczas nie ocenianych przez sądy pracy i ubezpieczeń społecznych, wpływających na wysokość wypłacanego świadczenia. W związku z czym kolejne żądanie przeliczenia emerytury nie mogło być przedmiotem rozpoznania i rozstrzygnięcia w postępowaniu zainicjowanym wnioskiem z dnia 31 stycznia 2013 roku, gdyż nie można potraktować go jako nowe. Sądy obu instancji wypowiedziały się już co do mocy dowodowej dokumentów pozwalających ustalić wysokość zarobków uzyskiwanych przez ubezpieczonego w latach 1964-1971 i wpływających na wysokość emerytury należnej ubezpieczonemu.

W szczególności Sąd Apelacyjny wskazuje, że wpisy w legitymacji związkowej przedłożone przez H. S., były już przedmiotem postępowania dowodowego. Kserokopię legitymacji związkowej ubezpieczony po raz pierwszy przedłożył w trakcie postępowania sądowego o sygn. VII U 5339/01 (k. 51-56 tamtej sprawy). Dowody te były zatem znane sądowi podczas wydawania wyroku w dniu 2 grudnia 2003 roku, jednakże, jak stwierdził wówczas sąd: „pobranie składki 1% następowało po wszystkich potrąceniach, co praktycznie uniemożliwia dokładne wyliczenie wynagrodzenia. Ponadto z zapisów dokonanych w legitymacji związkowej wynika, że (...) wysokość tych składek ma przez szereg lat stałą wielkość, a trudno przecież założyć, że wnioskodawca co miesiąc zarabiał tak samo pracując w systemie akordowym. Wyliczenie wynagrodzenia na podstawie wpisów w legitymacji związkowej nie jest zatem możliwe” (k. 85-86 tamtej sprawy).

Z powyżej przytoczonego fragmentu uzasadnienia Sądu Okręgowego z 2003 roku wynika, wbrew twierdzeniom skarżącego, po pierwsze, że sąd badał wówczas dowód z legitymacji związkowej ubezpieczonego pod kątem jego przydatności do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Po drugie, że podstawą odmowy uznania wpisów w legitymacji za dowód w sprawie nie był § 20 rozporządzenia z 1983 r., ale jego ocena zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Po trzecie zauważyć też należy, że już w 1997 roku istniało ugruntowane stanowisko judykatury, zgodnie z którym „w postępowaniu sądowym nie obowiązują ograniczenia, co do środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty określone w § 20 rozporządzenia” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997 r., sygn. II UKN 186/97, OSNP z 1998/11/342).

W świetle tych uwag stwierdzić należy, że okoliczność wejścia w życie nowego rozporządzenia w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe z 2011 roku pozostaje dla sprawy obojętna. Poprzednio obowiązujące rozporządzenie nie stanowiło bowiem podstawy prawnej dla oddalenia wniosku dowodowego strony. Z tego też względu brak podstaw do zwracania się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym, o treści zaproponowanej przez ubezpieczonego.

Wbrew twierdzeniom H. S. w sprawie nie uległy zmianie okoliczności, których istnienie było przyczyną oddalenia pierwszego powództwa, a roszczenie nie stało się w świetle nowego stanu faktycznego uzasadnione. Jeszcze raz z całą stanowczością podkreślić należy, że podstawą odmowy ustalenia wynagrodzeń uzyskiwanych przez ubezpieczonego w latach 1964-1971 na podstawie wpisów w legitymacji związkowej nie były zakazy dowodowe wynikające z § 20 rozporządzenia z 1983 roku, ale ocena tego dowodu jako niemiernodajnego dla czynienia ustaleń faktycznych w sprawie. O czym szeroko rozważa Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku z 2003 roku.

Także błędne przytoczenie w uzasadnieniu postanowienia sądu pierwszej instancji treści art. 114 ust. 1a ustawy, który w dacie wydania tego orzeczenia (tj. w dniu 22 października 2013 r.) nie obowiązywał, nie wpłynęło na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

Zgodnie z art. 366 k.p.c., który stanowi, że „wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami” - obecnie niedopuszczalne jest w postępowaniu sądowym ponownie kontrolowanie już przesądzonych okoliczności i ponowna analiza prawna dowodów wskazywanych przez ubezpieczonego. Okoliczność, że H. S. nie aprobuje wyroku sądu i nie przyjmuje do wiadomości stanowiska prawnego będącego podstawą prawomocnego rozstrzygnięcia, nie może prowadzić do skutecznego prawnie mnożenia postępowań sądowych w tożsamej sprawie. Instytucja powagi

rzeczy osądzonej jest jednym z fundamentalnych elementów ochrony prawomocnych orzeczeń sądowych mających zapobiegać takim sytuacjom.

Z uwagi na powyższe, postanowienie Sądu Okręgowego o odrzuceniu odwołania na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. było uzasadnione, a tym samym Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie ubezpieczonego.